

ARCYBISKUP SAPIEHA otworzył Katedrę na Wawelu na przyjęcie prochów Słowackiego

Decyzja zapadła po konferencji z ministrem Dobruckim

WRAKÓW. 11. 4. Minister wyznań i oświaty p. dr. Dobrucki odbył tu konferencję z arcybiskupem krakowskim ks. Sapieha w sprawie sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego. Jak się dowiadujemy, arcybiskup krakowski wyraził swą za-

sadniczą zgodę na umieszczenie trumny ze zwłokami wieszczki w Katedrze wawelskiej. Zgoda ks. arcybiskupa krakowskiego powinna zlikwidować drażliwy i gorszący spór, związany ze sprowadzeniem zwłok wieszczki do kraju.

Oryginalna struktura



Pagoda w Rangoonie w Indiach, zbudowana w formie drzewa

Sowiety płacą Francji dług carski po 60 milionów franków złotych rocznie

PARYŻ. 11. 4. Ambasadorowie Rakowski, zapytany o sprawę rokowań francusko-sowieckich w sprawie długów, oświadczył, że układające się strony osiągnęły już zasadnicze porozumienie co do wysokości

przebiegających rat rocznych, które mają być spłacane w ciągu 62-let. Sowiety zaproponowały, aby przeciętna roczna wynosiła 60 mil. fr. zł., spłaty zaś rozpoczynają się od 40 mil., a później stopniowo byłyby powiększane.

Policja na aeroplanach we Włoszech

Do obserwacji przemytników i pościgu zbrodniarzy

Włoska rada ministrów na posiedzeniu swem z dnia 11 marca postanowiła utworzyć policję powietrzną, jako dodatkowy

czynnik dla obrony państwa. Policja ta przydzielone będzie do ministerstwa spraw wewnętrznych i służyć ma w czasie pokoju celom policyjno-celnym.

Przełom w opinii o Polsce na rynkach finansowych świata Oferty pożyczkowe dla przemysłu polskiego

Rokowania pożyczkowe prowadzone z potężnym konsorcjum amerykańskim, oparte o ściśle opracowany plan finansowy, są krokiem Rządu Marszałka Piłsudskiego o historycznym znaczeniu.

Po raz pierwszy Polska wystąpiła na rynku międzynarodowym poważnie i godnie, po raz pierwszy jest traktowana przez między narodowy kapitał jako państwo wielkie, któremu nawet nie wolno proponować warunków, godzących czy to w samodzielność gospodarczą, czy polityczną.

I choć jeszcze rokowania nie zostały ukończone, a już pojawiły się na rynku międzynarodowym znaki, świadczące o zasadniczym odpreżeniu opinii zagranicznej w stosunku do Polski. Mówią o tem zarówno raporty naszych placówek dyplomatycznych, jak i powódź ofert składanych naszym bankom i instytucjom przemysłowym przez kapitałistów zagranicznych.

Charakterystycznym przykładem mogą służyć rokowania z kapitałem angielskim, prowadzone przez jedną z poważniejszych ag-

encji naszego przemysłu. Przemysł ten stale co roku korzysta z krótkoterminowego kredytu angielskiego.

Otóż pod wpływem wiadomości o rokowaniach pożyczkowych Polski, grupa kapitałistów angielskich zgodziła się obniżyć stopę procentową w stosunku do warunków zeszlencowych o 3 i pół procenta.

Polski przemysł zdecydował jednak warunków tych nie przyjąć, gdyż w razie podpisania pożyczki amerykańskiej, Anglicy gotowi są jeszcze bardziej zmniejszyć stopę procentową dla kredytów prywatnych w Polsce.

Poza tem w ostatnim miesiącu napłynęło masę ofert wprost z Berlina lub przez Wiedeń i Gdańsk. Prywatni kapitałiści zagraniczni proponują pożyczki polskiemu przemysłowi w sumach nie mniejszych niż 1 milion dolarów na 8 procentów rocznie.

Polskie organizacje przemysłowe i banki traktują te oferty ostrożnie i wyczekująco, zupełnie słusznie przewidując dalszą zniżkę stopy procentowej.

Sowiety salwami chcą obniżać ceny

Krwawy terror przeciw spekulantom

MOSKWA. 11. 4. Podjęta przez rząd sowiecki akcja w kierunku obniżenia cen, wobec ujemnych wyników wkroczyła na teren represyj.

W ciągu ostatnich paru dni w Moskwie i szeregu większych miast dokonano masowych aresztowań wśród kupców.

W Tyflisie rozstrzelano nawet

kierownika pewnej kooperatywy pod zarzutem uprawiania spekulacji.

W wyniku represyj dają się zauważyć znikanie z rynku niektórych towarów. (A.W.).

— 10-ty wszechukraiński zjazd rad sowieckich ukończył obrady przy udziale 863 delegatów,

Kłątwa biskupa na kolporterów dziennika monarchistów francuskich

PARYŻ. 11. 4. Wczoraj przed katedrą w Meaux, 3 agitatorów rojalistycznych rozdawało wychodzącym z kościoła bezpłat-

ne numery dziennika „Action Francaise”.

Powiadomiony o tem biskup wyszedł z kościoła i wykiął agitatorów.

Decydujące walki w chińskiej wojnie domowej Krwawe klęski kantończyków W Szanghaju popłoch

LONDYN. 11. 4. Rozpoczęła się kontrofenzywa chińskich wojsk północnych przeciwko kantończykom.

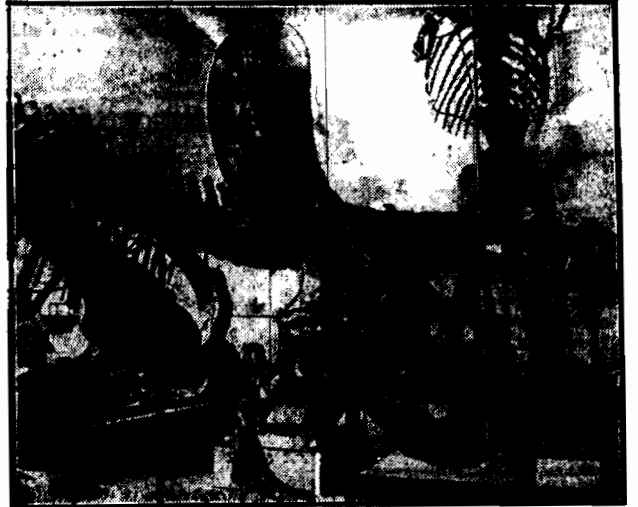
Oddziały jazdy i karabinów maszynowych armii północnej podeszły 20 ktm. od Nankinu i stoczyły kilka pomyślnych uderzeń z oddziałami kantońskimi.

W Szanghaju panuje zaniepokojenie. Ludność miasta zdaniem z domów flagi kantońskie.

PEKIN. 11. 4. Dwie kolumny armii kantońskiej, które przekroczyły rzekę Jang Tse, zostały po morderczej walce, w której poniosły ciężkie straty, odrzucone zpowrotem na prawy brzeg rzeki.

Poszczególne oddziały wycofały się aż do Szanghaju, z którego ponownym zdobyciem przez armię północną liczą się tu poważnie.

Okaz fauny przedpotopowej?



Nowojorskie muzeum przyrodnicze posiada jedyny na świecie szkielet Utahroura - obrzyna o trzech nogach. Zwierzę to, zdaniem przyrodników, istniało przed milionami lat

RZĄD PEKIŃSKI STWIERDZA: Ambasada sowiecka była gniazdem agitacji

LONDYN. 11. 4. „Daily Mail” donosi z Pekinu: w odpowiedzi chińskiej na protest Moskwy w sprawie rewizji w ambasadzie sowieckiej, stwierdzono, że dokumenty, znalezione w ambasadzie, dają dostateczne dowody, iż urzędnicy sowieccy, prowa-

dził propagandę rewolucyjną i zachęcał w tym kierunku agitatorów chińskich.

Odpowiedź chińska podkreśla, że sowieckie atache wojskowy rozmyślnie podpalił swe biuro dla zatarcia śladów.

Ameryka przychodzi do aktywności w Azji i w Europie

LONDYN. 11. 4. Amerykański sekretarz stanu Kellog zamierza podać się do dymisji. Zawłado-

mił już o tem oficjalnie prezydent Coolidge'a.

Jako następcę jego wymieniają obecnego ambasadora w Tokio, Mac Seagha, co dowodziłoby, że prezydent Coolidge jest zwolennikiem bardziej aktywnej polityki na Dalekim Wschodzie i w Europie.

Szpiegowie sowieccy w francuskich związkach zawodowych

PARYŻ. 11. 4. Z 6-ciu aresztowanych sekretarzy zawodowych związków komunistycznych, 5-ciu okazało się szpiegami sowieckimi.

Sztandar dla Warszawy przygotowały już... Sowiety

Władze sowieckie zorganizowały nową polską radę we wsi Tarabanówce koło Winnicy, gdzie zamieszkuje 364 Polaków.

„Isposokom” winnicki ofiarował tej nowej placówce komunistów polskich odpowiedni sztandar.

Na uroczystości przedstawiciel nowej polskiej rady oświadczył: — Spodziewam się, że dożyję tej chwili, kiedy ten sztandar powiewać będzie nad Warszawą.

KONSUL SOWIECKI pobity pałkami w Królewcu

BERLIN. 11. 4. Gromada zwolenników Hitlera, odbywająca wiec w Królewcu, napadła w nocy na konsula sowieckiego w Królewcu Kambora, bijąc go ciężkimi pałkami.

Wypadek samochodowy Kiepur Słynny śpiewak kontuzjowany

BIELSKO. 11. 4. Wczoraj na wozie między Cieszymem a Skoczowem, samochód, w którym jechał znany tenor polski J. Kiepura w towarzystwie redaktora Michała Orlicza, uległ katastrofie. Pasażerowie odnieśli kontuzje, szofer jest ranny.

Zatarg pograniczny między Belgią a Holandją

BRUKSELA. 11. 4. Ubiegłej nocy kilku Belgów wtargnęło w pobliżu Roosteren na terytorium prowincji holenderskiej Limbourg i rozlepiło tam odezwy, wzywające do przyłączenia Limbourg do Belgii, celem uchronienia go przed konsekwencjami zerwania rokowań o zawarcie traktatu holenderski - belgijskiego.

Handlowcy sowieccy w Poznaniu na zjeździe izb handlowych

Pomiędzy dn. 1 a 8 maja r. b. w czasie Targów poznańskich, odbędzie się w Poznaniu międzynarodowy zjazd izb handlowych.

Na zjazd ten zaproszono po raz pierwszy przedstawicieli sowieckich izb handlowych, których jest w Rosji cztery.

NOWY PODATEK

od radjostuchawek zagranicznych

przypisze dwa miliony zł.

które pójdą na utrzymanie min. poczt i telegrafów

Ministerstwo poczt i telegrafów nosi się z zamiarem obłożenia podatkiem wewnętrznym wszelkich radjostuchawek pochodzenia zagranicznego. Podatek ten 20 proc. należy już dawniej ministerstwo przemysłu i handlu na wszelki radjoprzet importowany, za wyjątkiem słuchawek, których w kraju nie wyrabiano. Obecnie, gdy posiadamy już w kraju fabrykę radjostuchawek, nie ustępujemy w niczem zagranicznym, a ministerstwo poczt i telegrafów, które objęło od min. przem. i handlu agendy

„Współdzielcy”

pokazali swe prawdziwe oblicza

na zjeździe spółdzielni mieszkaniowych

WARSZAWA, 11.4. Zwołany do Warszawy zjazd spółdzielni budowlanych zakończył się skandalem. Podczas obrad wytworzyły się dwa obozy: po jednej stronie stanęli przedstawiciele Związku Spółdzielni Spożywców, Związku Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych i Związku Spółdzielni Urzędniczych, po drugiej — współ-

Służba wojskowa maturzystów

SKRÓCONA O TRZY MIESIĄCE

Ochotnicy z 1920 roku służą tylko rok

Maturzyści, podlegający w tym roku poborowi do wojska, uzyskali ważne ulgi w pełnieniu służby wojskowej, która skrócono im o 3 miesiące. Obowiązujący dotychczas dla maturzystów 18-miesięczny czas służby został skrócony do 15-tu miesięcy z tem, że odsłużą go bez przerwy między 7 lipca br. a 1 października następnego roku. Maturzyści, którzy wykaza się przynajmniej 3-miesięczną służbą ochotniczą w czasie woj-

Magiczne sztuki Sowietów

WSZYSTKO, JAK LENIN,

w bezwładzie śmierci, wygląda, jak żywe

Wśród szerokiej mas rosyjskich utrzymuje się najgłębsze przekonanie, iż umieszczone w mauzoleum przed Kremlem zwłoki Lenina — to hubnug bolszewicki. Postać twórcy Rosji sowieckiej, która w ciągu kilku lat nie uległa działaniu czasu — to zdaniem tych mas, figura z wosku; sam Lenin napewno już zgnił gdzieś w podziemiach... Aby pogłębili to rozważa, a ró wnocześnie pogłębić kult dla Lenina, władze sowieckie sprowadziły do Moskwy wybitnego fachowca w dziedzinie konserwacji trupów, prof. Schillinga z Berlina. Prof. Schilling stwierdził, że w mauzoleum są istotnie zwłoki Lenina, co więcej, są one zakonserwowane wprost znakomicie. Lenin leży w trumnie w bluzie robotniczej, a twarz jego, włosy, broda, a nawet ślady odmrożenia na policzkach i uszach wyglądają jak u człowieka żywego. Trauma trzymana jest stale w temperaturze zamrożonej za pomocą specjalnych maszyn. Gdy ją w obecności prof. Schillinga

Kowno obalamuczone

przez Moskwę

KOWNO, 11.4. Tutejsze koła polityczne oczekują zapowiedzia nego na najbliższe dni przybycia posła sowieckiego w Rydze, p. Lorentza, który ma odbyć ważną konferencję z premierem Waldenarsem

NA WYKPU

287 milionów bilonu

„papierowego”

trzeba 32 miliony

dolarów

W dniu 31 marca było w obiegu biletów zdawkowych za 287 milj. zł. bilonu metalowego zaś za 136 milj. zł. Na wycofanie biletów zdawkowych w razie użycia na ten cel pożyczki amerykańskiej, potrzeba 32 miliony dolarów. Bilon metalowy nie zostałby wykupiony, gdyż Rząd ma prawo wypuścić go w kwocie 12 zł. na głowę ludności t. j. na sumę około 330 milj. zł.

DZIS W RADJO

WARSZAWA (Długość fali 1111 metr.) o godz. 15 m. 15 m. 25: Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne; godz. 16 m. 16 m. 25: Naśm. o Polsce współczesnej — wykład dla maturzystów prof. Al. Jaworskiego; godz. 16 m. 45 — 17 m. 15: Pioska i ta wesoła — odczyt p. W. W. Jankowskiego; godz. 17 m. 15: Koncert wokalno-instrumentalny p. W. Jankowskiego (klarnet solo) i prof. J. Leickiego (akompaniament); godz. 18 m. 40 — 19: Rozmowa o sztuce; godz. 19 m. 25: Złoty obelisk i wizerunek; godz. 19 m. 45 — 20 m. 10: Naga — odczyt prof. Al. Jaworskiego; godz. 20 m. 20: „O Wagnie” — odczyt prof. J. Rozentzena; godz. 20 m. 30: Koncert symfoniczny, poświęcony 100-letniemu jubileuszowi W. Wagnera. Wyk. orkiestra i p. J. Rómek (śpiew). Sygnał czasu. Komunikaty prasowe. RZYM. (Długość fali 449 metr.) o godz. 13 m. 30: Orkiestra; godz. 20 m. 45: Koncert wokalno-instrumentalny. WIEN. (Długość fali 517 metr.) o godz. 11: Orkiestra; godz. 16 m. 15: Koncert wokalno-instrumentalny; godz. 20 m. 5: Koncert utworów Brahmsa; g. 21 m. 5: Pioski i wiersze (śpiew solny). BERLIN. (Długość fali 483,9 metr.) o godz. 16 m. 30: Orkiestra; godz. 21: Koncert z cyklu „Wiersze lat muzyki orkiestralnej”.

CHIŃSKI BOG WOJNY

dyktator 150.000.000 ludzi

Czang-So-Lin o Polsce

Sława imienia i siły polskiej

zdobywa kontynenty

I dociera do murów Pekinu

Paryz, 9 kwietnia. List ten właściwie powinien być datowany z Pekinu. Via Paryz posyłam wam wiadomości, otrzymane bezpośrednio z obywatelstwa tajemniczej chińskiej stolicy. Ody kilka tygodni temu mój kolega redakcyjny, Juliusz Sauerwein, puścił się w podróż naokoło świata, powiedział mi: — Jeżeli na twym szlaku, okalającym jak obręcz kulę ziemską, natrafisz na rzeczy, na słowa, na ludzi dla Polski ciekawe, napisz mi. Będzie to dla mnie najmilsza pamiątka z podróży, tem miś — to będzie mię mógł podzielić z moimi Czytelnikami. Kolega dotrzymał słowa i dziś otrzymałem list z chińska marka pocztowa. — Styszałem tu dużo o Polsce — pisze mi sławny publicysta — i wiem gdzie? W gabinecie dyktatora i władcy, samorządcy stu pięćdziesięciu milionów Chińczyków, z ust samego „Boga wojny” Szang-So-Lina. Nigdybym nie przypuszczał, że ten złoty wolk, władający tylko chińskim i japońskim narzeczem, może być tak ściśle obeznany z polską przeszłością i teraźniejszością. Trzeba zaznaczyć, że myśla przewodnia Szang-So-Lina, jego stałem, upartem marzeniem jest zianie Sowietów. To też przez tłumacza oświadczył mi on z następująco: — Tyko Polska, przy pomocy Niemiec lub przynajmniej, mając zapewnienie niemieckie neutralności, może zniszczyć bolszewików w Europie, ja zaś po porozumieniu z Japonią, dokonam tego dzieła w dalekiej Azji. — Spytałem się go przez cieka-

Moskwa chce uwieść Francję

Po Niemcach i Anglii

Sowiety zaczynają trzeci flirt

z naiwnym partnerem

Ze zreżnością prestidigitatorów coraz to inna publiczność ludzka i kuszą Sowiety mirażami zamków na lodzie. Najprzebieglejsi dyplomaci i finansisci dają się chwytac na podstępnie zarzuconą wędkę i trzeba drogo opłaconego doświadczenia, aby otrząsnęli się z narkozy, przetruli oczy i trzeźwo spojrzeli na rzeczywistość. Pierwszą ofiarą syrenich głosów moskiewskich padły Niemcy. Sojusz niemiecko-rosyjski w Rapallo otwierał na papierze tak pojętne widoki polityczne i gospodarcze, że mimo wszelkich smutnych doświadczeń i dotkliwych strat, mimo bankructwa tak wielkich przedsiębiorstw niemieckich w Rosji jak „Motoga” — zbudzenia w Berlinie trwała do dzisiejszego dnia. Jeszcze najmniej poszła na lep stołdkich słówek sowieckich Anglia Lloyd George'a. Nadzieja, że rynek rosyjski otworzy się dla towarów angielskich i zatrudni milionowe rzesze bezrobotnych, kazała politykom angielskim zapomnieć o elementarnej ostrożności w Azji, poświęcić Polskę — aby w wyniku patrzeć bezsilnie na zajęcie Szanghaju i Nankinu przez agitatorów sowieckich. Dopiero wybuch nienawiści do Europejczyków, dopiero groźny dla całego świata podsypany przez Moskwę pożar chiński wyłeczył marzycieli angielskich ze złudzeń rosyjskich i zmusił Anglików do... odkrycia Polski. Obecnie cały młód uwodzicielskiej wymowy skupiły Sowiety na stosunku do Francji. Od paru tygodni trwające w Paryzu rokowania doprowadziły jakoby do ustalenia podstaw francusko-rosyjskiego porozumienia. Narazie ma ono charakter wyłącznie finansowy. Sowiety obiecują spłacenie przedwojennych długów państwowych rosyjskich. Spłata ta zostaje rozłożona na 62 raty roczne po 70 milionów złotych fr. zamiast należnych nominalnie 400 milionów, tak, że właściciele pożyczek rosyjskich otrzymają około 20% swojej należności. Wzajemnie za to „ustępstwo” żądają Sowiety otwarcia we Francji kredytu w wysokości miliarda złotych fr., ofiarując jako zastaw tereny naftowe pod Groźnym na Kaukazie. Uznanie pożyczek wojennych i odszkodowania właścicieli upaństwowionych przedsiębiorstw Sowiety kategorycznie odmawiają. I — aby się sprawdziło raz jeszcze przysłówie, że z cudzego doświadczenia nikt się niczego nie nauczył — strona francuska zdaje się skłaniać do przyjęcia tych niewiarogodnych warunków. Zapas ropy naftowej ma urok, któremu nawiśność rentierów nie może się oprzeć. Czekaj Francję zawód rychły i bolesny. Ale co gorsza, narazona jest na ciężką próbę jedność akcji wielkich mocarstw na Dalekim Wschodzie. Solidarność cywilizowanego świata wobec chińsko-sowieckiego niebezpieczeństwa jest bezwzględna koniecznością. Stwierdzają to tak wybitni korespondenci francuscy, jak Seuerwein z „Matina”.

Doniosła decyzja w sprawie wymiaru

podatku dochodowego

Wyrok Najw. Trybunału Administracyjnego

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał w tych dniach doniosły wyrok w sprawie wymiaru podatku dochodowego. Mianowicie urząd skarbowy, wymierzając podatek dochodowy właścicielom składów górnictwa p. Aureli Czarnowskiej, przyjął nie tylko dochód z jej przedsiębiorstwa, lecz także z prywatnej sprzedaży brylantów, dalej z rzekomego pośrednictwa przy handlu mieszkaniami itp. Od decyzji tej odwołują się g.

Wobec oszczerstw i kłamstw

przeciw polskich

Tomasz Mann odporniejszy

po wizycie w Warszawie

WIEDŃ, 11.4. „Neues Wiener Journal” zamieszcza rozmowę ze znakomitym pisarzem niemieckim Tomaszem Mannem na temat niedawnego jego pobytu w Warszawie. — Wizyta warszawska oznacza dla mnie zdobycie nowego kawałka świata, dotychczas mitycznego i abstrakcyjnego, zyskałem o wiele silniejszą odporność wobec oszczerstw i kłamstw — powiedział Mann.

Po ostatecznym uregulowaniu granicy

polsko-rumuńskiej

Przyjazd rumuńskiej delegacji delimitacyjnej do Warszawy

WARSZAWA, 11.4. Rumuńska delegacja delimitacyjna ukończyła na pograniczu swe prace przy ostatecznym wytyczeniu granicy z Polską i dziś przybywa do Warszawy celem złożenia urzędowych wizyt połączonych. Delegację stanowią: minister pełnomocny p. Arion i p. Jancu Grigorea. Po świętach wizyty połączonych granicy z Polską i dziś przybywa do Warszawy celem złożenia urzędowych wizyt połączonych.

Niespodziane wizytacje szkół

Za przykładem min. Składkowskiego

Ministerstwo oświaty przygotowuje instrukcję dla kuratorów okręgowych szkolnych w sprawie sposobu przeprowadzania wizytacji szkół. Wizytacje te, w myśl nowej instrukcji mają być niespodziane i nieoczekiwane. W ten sposób za przykładem gen. Składkowskiego, kuratorzy szkół niebawem już podejmą szeregi tajemniczych podróży po swych okręgach.

Złote pióro skradzione

warszawskiemu

Pogotowiu Ratunkowemu

przez dworaków cara Mikołaja II

Wspomnienia d-ra Zawadzkiego z przed 30-tu lat

Prezes i współtwórca Pogotowia Ratunkowego dr. Józef Zawadzki z okazji trzydziestej rocznicy istnienia samarytańskiej instytucji — opowiada ciekawy fakt z pierwszego roku istnienia Pogotowia Ratunkowego: W roku 1897 odwiedził Warszawę car Mikołaj II-gi. Policja i ochrana czyniła wszelkie przygotowania, aby „miałeżnik” nie zrobił jakiej krzywdy carowi. Pewnego dnia pierwszy prezes Pogotowia, Gustaw hr. Przezdziecki i dr. Zawadzki byli wezwani do oberpolicmajstra. — „Musicie panowie — rzekł dygnitarz — wystawić 40 posterunków lekarskich na szlaku ulic, przez które będzie przejeżdżał Najmilsiejszy Pan”. Czterdziestu posterunków lekarskich! Jak na instytucję załdźwie założoną — był to trud zbył wielki. Mimo to, Pogotowie dało sobie radę i przy pomocy lekarzy-ochotników — posterunki wystawiło. Car, któremu doniesiono o sprawności nowej placówki samarytańskiej był zachwycony i wyraził chęć obejrzenia urządzeń Pogotowia. Na wyjazd cara na Leszno — ochrana żadną miarą zgodzić się nie chciała. Urządzono więc, aby carowi pokazać karetki i personel — w czasie zwiedzania przez samodzielną szpitala Ujazdowskiego. Prezes Pogotowia Gustaw hr. Przezdziecki — osobiście poprowadził karetki — a gdy car na podwórku szpitalnym zaczął je szczegółowo oglądać — pre-

GIEŁDA

WARSZAWA, 11.4. Martwa ośca na prywatnym rynku walutowym znakomicie wpływa na prywatny kurs dolara, obniżając go, wprawdzie powoli, lecz stale. Obecnie dolar szuka nabywców po 8,91, lecz chętnych brak. Bank Polski w dalszym ciągu gromadzi w swych kasach gotówkę dolarową, skupując ją po 8,90 i 8,89 (w jednokach i dwójkach). Na prywatnym rynku akcyjnym zapanała pewna powściągliwość, i kursy nie wychodzą poza granice ostatnich odcyłu urzędowej. Wdrożenie, dopiero dzisiejsze zebranie giełdy urzędowej będzie drogowskazem dla rynku prywatnego.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metal
Rubel złoty 4,65. Dolar srebrny 8,45. Rubel srebrny 2,74. Srebrny bilon rosyjski 1,27.
Dewizy
Berlin 2,12. Belgia (za 100) 124,5. Holandia (za 100) 368,15. Londyn (za 1) 43,47. Paryz (za 100) 35,05. Praga (za 100) 26,51. Szwajcaria (za 100) 172,15. Wiedeń (za 100) 125,88. Sztokholm (za 100) 238,9. Włochy (za 100) 43,25. Czerwoniec 34,00.
Papierły lokacyjne
Dolarówka 55,75, 5 proc. poź. konwer. sylvia 62,75, 8 proc. poź. złota 98,5. 10 proc. poź. kolejowa 102,5. 6 proc. poź. dolarowa 57,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięski 85,00, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 34,00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 55,75, 6 proc. L. Z. m. Warszawy 57,12, 62,00.
Akcie
B. Polski 140,00. B. Dyskontowy 120,00. B. Handlowy 7,65. B. Zachodni 39. B. Zjed. Ziemi. Polski 3,75. B. Zw. Sp. Zar. 88,00. Elektr. Dąbrow. 76,00%. Brown i Boveri 2,3. Sita i Świdrio 111,00. Chodorów 116,00. Czersk 0,85. Czestocice 2,9. Gostawice 71,00. Miedziolów 0,62. Wąsok, Cukier 4,75. Firley 60,00. Wegiel 99,00. Nobel 4,4. Cegielski 37,5. Pitzner 6,25. Lippow 24,00. Modrzewów 7,95. Norbim 135,00. Ostrowieckie 82,5. Pociąg 2,9. Rudzki 1,67. Starachowice 3,08. Ursus 2,3. Zawertice 33,5. Zyrardów 17,00. Borkowski 2,85. Haberbusch 123,00. Spiryus 3,5.

Kraj bastardów Co czwarty mieszkaniec Tyrolu jest dzieckiem nieślubnym

Słynne są uchwały gmin tyrolskich, zabraniające turystom noszenia podczas wycieczek w góry krótkich sukien.
Lepiej jest z wielkich miast wybrnąć do kłosa słonecznych w najczystszych nawet miejscach, aby przypadkiem nie uciepiała przywoźność.
Zdawałoby się, iż Tyrol jest najmoralniejszym krajem na świecie.
Tymczasem referat dr. Schuschke, przewodcy tyrolskich chrześcijańskich socjalistów ujawnił, że ten bardzo moralny kraj posiada 25 proc. nieślubnych dzieci. Co czwarty tyrolczyk nie ma swego ojca. Nielegalne związki są tolerowane przez ludność i nie rzadkie są wypadki, iż ojciec posiada liczne nieprawie potomstwo, które wychowuje ślubna jego żona.

Warjactwo, czy miłość? Młoda Amerykanka zamieszkała w grobowcu przy trumnie męża

Stróż cmentarza w Chicago zwrócił uwagę na pewną damę w żałobie. Dama ta od szeregu miesięcy zjawiała się stale na cmentarzu i spędzała tam całe dnie.
Pewnego razu przyszła o rannej godzinie, a gdy nadszedł wieczór nie opuściła cmentarza.
Stróż zaczął śledzić damę! po tygodniu obserwacji zauważył, iż odsunęła płytę jednego z grobowców i weszła do wnętrza.

POWSTANIEC Z ROKU 1863 organizował, pierwsze oddziały strzelców anamickich, których synowie bronią dziś Europejczyków w Szanghaju

Telegramy z Szanghaju i Nankinu donoszą o wielkim mieście kolonialnych wojsk francuskich, a zwłaszcza o oddziałach Anamitów, które bronią zakłady europejskich koncesyj i wykazują podziwu godną wytrwałość.
Mało komu jest wiadome, iż przed 60 laty jednym z najwybitniejszych ludzi we wschodniej Kochinchinie był Polak, żołnierz z roku 1863, Wojciech Brykliński, który zorganizował na sposób europejski Anamitów i królował wszechwładnie w prowincji Khankoa, zwanej „państwem tygrysa”.
W jaki sposób dostał się Brykliński w tak odległe kraje nie wiadomo. Posiadał w pobliżu dzisiejszego Ninhoa fermę, przy-

pominięta swym wyglądem. Ta, która otaczana była szczeniówkami polski i polak za żonę, a swym szacunkiem ludności. Słynna anamicka wróżbitka Ba-Ri-Rak n. sz zorganizował od-



Słynna gwiazda filmowa Norma Shearer używa papieru listowego, kopert, biletów wizytowych i pocztówek wyłącznie z własnym portretem.
Jest to jeszcze jeden rodzaj reklamy ze strony pięknej artystki.

ZWYRODNIALI MORDERCY

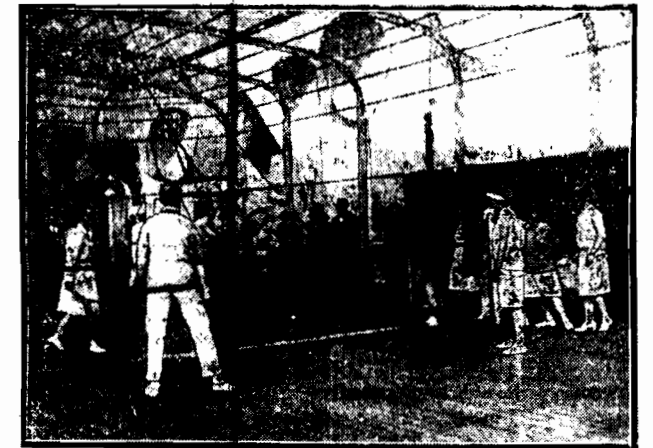
Zamordowali rodziców i podpalił ich dom pod Mszczonowem

We wsi Skuły pod Mszczonowem zamordowano małżonków Rocha i Józefę Kubiciel. Zbrodniarze podpalił chałupę.
Sledztwo ustaliło wstrząsające szczegóły. Jak się okazuje, zabójcami są: syn Adam, wielokrotnie karany za znęcanie się nad rodzicami oraz synowa Marjanna. Dom podpalił dla zatarcia śladów.
Mimo to odnaleziono zakrwawioną siekiere, ukrytą w piecu. Na ścianach wewnętrznych chaty, która spłonęła tylko częściowo, stwierdzono ślady krwi.
Domniemani zabójcy zostali przewiezieni do Grodziska. Sledztwo prowadzi sędzia śledczy p. Peski z Żyrardowa oraz komisarz Kosim.



Adam Kubiciel i jego żona Marjanna

Tennis na oceanie



Turniej tenisowy na pokładzie transatlantycznego parowca

Pała narzeczonych Ilicząca 156 lat stała przed merem po 60-ciu latach tęsknoty

Przed merem XIII dzielicy w Paryżu stanęło dwoje starszaków z prośbą o udzielenie im ślubu.
Pan młody, pan Wiktor Godel, emerytowany urzędnik kolejowy, liczył lat 79, a narzeczona jego Sylwia Gourdon lat 77.
Uśmiechnięci, szczęśliwi przystąpili do obrzędu zaślubin, który powinien był ich połączyć przed laty sześćdziesięciu.
Wtedy to bowiem pokochali się gorąco i przysięgli zachować miłość na wieki.
Życie jednak rozdzieliło kochanków i rzuciło ich w wir obowiązków.
Stracili się z oczu. Pan Godel pracował na północy Francji, a Sylwia przyjęła obowiązki nauczycielki w pobliżu granicy hiszpańskiej.
Po sześćdziesięciu latach rozłąki spotkali się znowu w Paryżu.
Pan Godel nie ożenił się, a Sylwia nie zapomniała o swej pierwszej miłości.
Niewiele zapewne pozostało im jeszcze życia, ale postanowili przeżyć resztę dni razem.

Na koń i w dal!

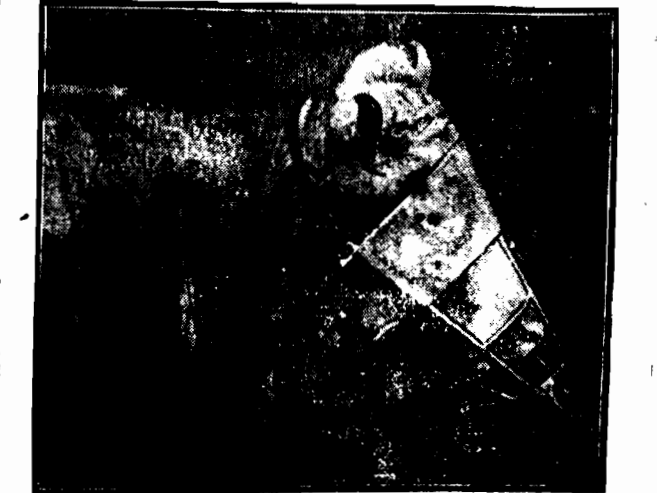


Sportowcy angielscy rozpoczęli już wiosenny sezon jeździecki. Ilustracja nasza przedstawia wyjątkowo, piękny i udany skok.

Świadek 10.000 pojedynków Najlepszy szermierz Europy zmarł nagle w wagonie kolejowym

W drodze z Nicei do Budapesztu zmarł w wagonie wiejski Karol Fedor, jeden z najbardziej połączonych ludzi w dawnej austriacko-węgierskiej monarchii.
Fedor był właścicielem słynnej w Austrii szkoły szermierki, a w jego zakładzie odbyło się 10 tysięcy pojedynków.
Potykał się tam politycy, dyplomaci, dziennikarze, literaci, czystości zaplamiony swój honor arystokracji i finansistów.
Wszystkim im patronował Fedor, bądź to w charakterze sędziów lub superarbitra.
Ponieważ kodeks karny ścisłał pojedynki, przeto starano się zachować dyskrecję, a nikt nie miał tego lepiej uczynić, niż Fedor, laureat mistrzostwa szermierczych konkursów, zdobywca wielu set nagród, a przez szereg lat „najlepszy szermierz w Europie”.
W ciągu 25-letniej swej kariery jako sekundant, Fedor zakończył dwa razy miał kłopot z pojedynkami. Spotkanie poła Hedera z hrabią Stefanem Kleglem, czym skończyło się tragicznie. Magnat węgierski sam się odział na szable polityka i w kilka minut potem zakończył życie.
Drugi raz znowu kierował Fedor pojedynkiem dwu rywalów poważniejszych z powodu pewnej kabaretowej piękności.
Warunki spotkania były bardzo ostre, a walka szła na śmierć i życie.
W 20 minutcie boju nastąpiło dopiero rozstrzygnięcie. Oficer huzarów ciał przeciwnika swego, bogatego bankiera węgierskiego, w głowę tak silnie, iż czaszka pękła. Ranny, niewąwem zmarł.

Ostatnia chwila wołu



W rzeźniach ograniczonych używane są tego rodzaju przepaski, zakładane na łeb przyszłej ofiary, by oszczędzić jej przynajmniej widoku ku robotnicom rzeźni, zbijałemu, a to skutkiem, którego czasem od-

Człowiek, który skonał jak pies Dotknięty wścieklizną, ścigany przez dwa dni po lasach nie został „z powodu święta” przyjęty do zakładu Pasteurowskiego i zmarł na bruku w więzach z powrozów i łańcuchów

WARSZAWA, 11A.
Potworny, niesamowity widmo- wy jakis obraz przesunął się wczoraj przez ekran ulic Warszawy.
Od strony Pragi wjechał do Warszawy mały, rozlatujący się wózek chłopski, pociągany resztkami sił przez mizerną szkapę. Na prze-



Zd. na płytach ALFA

Okazało się, że na wózku młota się w potwornych meczarniach starszy już człowiek. Był to pracownik kolejowy Jan Kobylński, mieszkaniec wsi Grzybów, pod Rembertowem.
Dnia 15 lutego przechodził on plantem kolei Warszawa — Rembertów. Nagle rzucił się na niego jakiś zblakany pies
i pokasał go w palec u ręk. Niewielkie stosunkowo rany, powoli mu się zagoiły.
Przed trzema dniami Kobylński dostał nagłe niesłychanie ostrego ataku szału.
W nocy zerwał się on z łóżka i zaczął demolować mieszkanie. Przerżone rodzeństwo uciekło z izby, a żona zamknęła go na klucz. Kobylński wyłamał jednak okno i uciekł do lasów grzybowskich.
Dopiero po dwóch dniach poszukiwań policja przy pomocy włościan zdołała go ująć i obezwładnić. Był już pół nagi, zablozony, o-ciekający krwią. Dwaj posterunkowi z Rembertowa, Dobrogorz i Gustaw Gejze, zażądali od włościan podwojdy, by nieszcześnie-go odwieźć do Warszawy.
Po długich debatach i naradach zajęchal wreszcie wózek, ledwie trzymający się kupy. Posterunkowi wsadzili nań Kobylńskiego, związali go powrozami i powrozami przymocowali do wo-

Chory umyślowo fałszerz czeków podaje się za hr. Platę

W Zakopanem aresztowano oszusta, podającego się za hr. Platę. Rzekomy hr. Plater wystawiał fałszywe czeki na Bank Zjedn. Ziemi Polskich w Warszawie. Szeregiem osób ofiar...

EPILOG SPRAWY BANNETA.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego p. Rupańskiego rozpatrywał wczoraj przy udziale sędziów pp. Szyszka i Malaszkiewicza sprawę Menaszego vel Mieczysława Banneta, b. st. przod. policji i zastępcy kierownika E-spozytury Urzędu Sledczego, oskarżonego z art. 441 i 448 k.k. o to, że na początku 1925 r. podrobił świadectwo o ukończeniu 7 klas szkoły realnej w Wiedniu, podczas gdy ukończył tylko 3 klasy. W świadectwie tem pisał Bannet fałszywie dane, że nazywa się Mieczysław, jest wyznania rzymsko-katolickiego i urodził się w Kopenhadze w r. 1897, w istocie jest on wyznania mojżeszowego, urodzony w 1901 r. na Podgórzu w Krakowie. Na podstawie fałszywych danych Bannet uzyskał w r. 1921 tymczasowy dowód osobisty, a w r. 1924 służył dowód, który zameldował w Biurze Meldunkowym. Kompromitujące Banneta doniesienie do władz wojewódzkich zrobił zwolniony przez niego wywiadowca, który przypadkowo spotkał się z jego kolegą szkolnym.

Podsądny Bannet przyznał się do winy całkowicie i udzielił dłuższych wyjaśnień. Jako 15-letni chłopak wstąpił on do Legionów Polskich i zmuszony był podać fałszywie rok urodzenia, aby być przyjętym do wojska. Później w r. 1917, kiedy jego rękomy rocznik powołano do wojska austriackiego, zmuszony już był pójść do wojska jako r. 1897. Aby skrócić sobie służbę u austriaków i powrócić do Legionów podrobił przy pomocy kolegi kaprała świadectwo szkolne celem odbycia służby w charakterze jednorocznego. Po odbyciu służby pozostał w wojsku polskim, walcząc na froncie ukraińskim w obronie Lwowa oraz przeciwko bolszewikom. Następnie wstąpił na służbę policyjną i zajmował stanowisko zast. kier. Ekspozytury Urzędu Sledczego, ciesząc się jak najlepszą opinią swej władzy. Kiedy zaczęto uzupełnianie dowodów kwalifikacyjnych, przedłożył odpis z odpisu sfałszowanego świadectwa, niszcząc oryginał. Awans na podchorążego w wojsku uzyskał bez przedkładania świadectwa szkolnego, ponieważ władze wojskowe znały go, jako posiadającego odpowiednią inteligencję.

Wobec tego rachunek odrzucono, zaś zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej właściciele domu ekspedycyjnego pod zarzutem wystawienia fikcyjnego rachunku i Bannet o użycie tego rachunku, jako autentycznego celem uzyskania zwrotu wydatków przeprowadzki.

Podsądni do winy nie przyznali się.

Obronę wnosili pp. adwokaci Gruszkiewicz i Zdrojewski.

W toku rozprawy adw. Zdrojewski powołał się na powództwo cyw. Skarbu Państwa przeciwko pewnemu byłemu urzędnikowi, który kosztą przesiedlenia pobral z góry, a następnie nie przesiedlając się, podał się do dymisji.

Sensację wywołało oświadczenie adw. Gruszkiewicza, że tym b. wyższym urzędnikiem był b. Prokurator tutejszy p. Kurmanowicz.

Po przesłuchaniu jeszcze dwóch świadków i 3 ekspertów, którzy nic nowego do sprawy nie wnieśli, Sąd po wysłuchaniu głosów obrońców ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni zostali u-niewinnieni.

Adwokat Gruszkiewicz wygłosił ze swadą i temperamentem przemówienie, w którym na wstępie protestował przeciwko przytoczeniu motywu o wyznaniu.

Motyw taki nie istniał nawet w Polce szlacheckiej, która była bardzo liberalną w stosunku do żydów.

Cóż dopiero obecnie, kiedy mamy żydów nawet na stanowiskach sędziów Sądu Najwyższego.

Dalej mówca podnosił zasługi oskarżonego, który przelewał krew w obronie Lwowa, był dwukrotnie ranny i podczas ewakuacji Białegostoku pozostawał tu aż do ostatniej chwili, ratując mienie 42 pp.

Awans na podchorążego uzyskał bez przedkładania świadectwa.

Nazwisko i wyznanie zmienił,

Pobór rekrutów

Władze administracyjne opracowały już plan poboru rekruta, ur. w r. 1906, w m. Białystok

Pobór rozpocznie się 4-go maja r. b.

Opłaty od furmanek przyjeżdżaj. do miasta.

Dotychczas Magistrat pobierał od furmanek, przyjeżdżających do miasta, opłaty raz na tydzień w czwartek.

Obecnie Magistrat uchwalił pobierać opłaty codziennie i wydał odpowiednie polecenie poborcom podatkowym.

ponieważ uciekł jako 15 letni chłopiec z domu po śmierci matki i wyjechał ojca, nie chcąc nadal znajdować się pod opieką krewnych i pragnąc, by zapomnieli oni zupełnie o nim i przypuszczali, że Menasze Bannet zginął.

Prokurator nie replikował

Po naradzie Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Bannet skazany został na 1 rok więzienia. Wobec zaliczenia aresztu prewencyjnego, przewodniczący nakazał niezwłoczne zwolnienie oskarżonego.

Sala posiedzeń sądowych była przepłiniona publicznością, która z zadowoleniem przyjęła wiadomość o zwolnieniu Banneta.

Z Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy podaje do wiadomości, że posiada zapotrzebowanie na wyjazd na 20 robotnic rolnych (niekwalifikowanych) na całe lato do listopada.

Otwarcie Ogrodu Miejskiego

Jak dowiadujemy się, od pierwszego dn. Wielkanocy, ogród miejski będzie otwarty do godz. 9 i pół wiecz.

Muzyka będzie grała od 1 maja r. b.

Magistrat, chcąc udostępnić ogród szerokim warstwom społeczeństwa, uchwalił nie oddawać ogrodu na urządzenie zabaw.

Nowe siły mężczyźni

daje „Yopuamin”, oddawna wypróbowany i naukowo spreparowany środek. 50 dawek 12zł. ze sposobem użycia. Br. Gebhard & Co. Gdańsk.

JESZCZE JEDNA SPRAWA BANNETA

Następna z wokandy Sądu Okręgowego była sprawa tegoż Banneta i innych osk. z art. 448, 440, 49, 591 i 607 k.k. Sprawa przedawia się następująco: M. Bannet na początku 1920 r. został przeniesiony na stanowisko zastępcy kierownika Eksp. Urzędu Sledczego w Grodnie i przybywszy tam 8.2.26 r. zameldował się u komendanta powiatowego, nadkomisarza Józefa Radziejewskiego, załączając do raportu rachunek wystawiony na jego imię przez dom ekspedycyjny na sumę 122 złotych, jako kosztów przejeźdźnia mebli Banneta z Białegostoku do Grodna. Rachunek ten został skerowany do komendyanta z wnioskiem o wyasygnowanie Bannetowi poniesionych kosztów.

Komendant Radziejewski chcąc jednak przekonać się jakie meble posiada M. Bannet dowiedział się,

Ujęcie napastnika

W swoim czasie donosiliśmy, że w poganiu towarowym na szlaku Grodno-Kuźnica został napađnięty Józef Byłko, któremu zabrano 50 złotych i który uratował się od śmierci wyskakując z pociągu.

Obecnie ujęto napastnika, jest nim Stanisław Nowosielski, mieszkaniec wsi Trzebiczków, powiatu łukowskiego.

ze przyjechał on po kawalersku, t. j. z walizką w ręku i załachy poza tem rzeczy nie przywoził.

Wobec tego rachunek odrzucono, zaś zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej właściciele domu ekspedycyjnego pod zarzutem wystawienia fikcyjnego rachunku i Bannet o użycie tego rachunku, jako autentycznego celem uzyskania zwrotu wydatków przeprowadzki.

Podsądni do winy nie przyznali się.

Obronę wnosili pp. adwokaci Gruszkiewicz i Zdrojewski.

W toku rozprawy adw. Zdrojewski powołał się na powództwo cyw. Skarbu Państwa przeciwko pewnemu byłemu urzędnikowi, który kosztą przesiedlenia pobral z góry, a następnie nie przesiedlając się, podał się do dymisji.

Sensację wywołało oświadczenie adw. Gruszkiewicza, że tym b. wyższym urzędnikiem był b. Prokurator tutejszy p. Kurmanowicz.

Po przesłuchaniu jeszcze dwóch świadków i 3 ekspertów, którzy nic nowego do sprawy nie wnieśli, Sąd po wysłuchaniu głosów obrońców ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni zostali u-niewinnieni.

Kradzież skór

W nocy 10 bm. ze składu firmy „Północne Towarzystwo” przy ul. św. Rocha 7. skradziono 16 skór niewyprawionych, wartości 1296 złotych. Sprawy zostały ujęci przez policję.

Żądajcie wszędzie „Dobrolin”

najlepszej w kraju pasty do obuwia i zaprawy do podłóg

ALBUM Nowoczesne Fryzury

przeszły 100 barwnych fryzur pańskich i innych. Niezbędne dla każdej Pani. Tylko 3z, z przesyłką 3,50, przez zaliczkę 4. Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost od nakładców

Biura Ogłoszeń „PAR”
Poznań, Al. Marcinkowskiego.

ze przyjechał on po kawalersku, t. j. z walizką w ręku i załachy poza tem rzeczy nie przywoził.

Wobec tego rachunek odrzucono, zaś zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej właściciele domu ekspedycyjnego pod zarzutem wystawienia fikcyjnego rachunku i Bannet o użycie tego rachunku, jako autentycznego celem uzyskania zwrotu wydatków przeprowadzki.

Podsądni do winy nie przyznali się.

Obronę wnosili pp. adwokaci Gruszkiewicz i Zdrojewski.

W toku rozprawy adw. Zdrojewski powołał się na powództwo cyw. Skarbu Państwa przeciwko pewnemu byłemu urzędnikowi, który kosztą przesiedlenia pobral z góry, a następnie nie przesiedlając się, podał się do dymisji.

Sensację wywołało oświadczenie adw. Gruszkiewicza, że tym b. wyższym urzędnikiem był b. Prokurator tutejszy p. Kurmanowicz.

Po przesłuchaniu jeszcze dwóch świadków i 3 ekspertów, którzy nic nowego do sprawy nie wnieśli, Sąd po wysłuchaniu głosów obrońców ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni zostali u-niewinnieni.

Nawioł
OCCISKI

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku i rew. miasta Białegostoku, Julian Powojewski, zamiesz. p. zy ulicy Kraszewskiego w domu Nr. 1, ogłasza, że w dn. 20 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ul. Giełdowej pod Nr. 5, w sklepie Józefa Kawenki odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: towarów lokcyjnych, kolder, chustek i t. p. oszacowanych na 2.129 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. 550

Białystok, dn. 6.IV 1927 r.

CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA?

USUNĄC BEZ ŚLADU PIĘGI
PŁAMY WAGRY OPALENIZNE
I ZMARŚCZYKI NA TWARZY

UŻYWAJ BEZPŁATNEGO KREMU METAMORFOZA PIEGI

NAJUPORCZYWSZY BOL GŁOWY
USUWAJA ORYGINALNE PRZESM
KOGUTKIEM.

Dawniejsza nazwa „Paragon”

BLOK KASOWY POLSKI stemplowych

bez opłat

Wykonuje specjalnie
Drukarnia Polska T. A. Bydgoszcz, Jagiellońska 10.

Założono w 1864 r.

Skład Win i Wódek Jakób Lifszyc

RYNEK-KOŚCIUSZKI 11. TEL. 2-62.

Polęca w wielkim wyborze:
Wódki, likiery, konjaki i wina pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

Uwaga Ceny na wódkę i likiery zniżone z powodu obrotu. Wódka owocowa 1/2 l. od 1 zł. gr. 50

Teatr „Palace” TYLKO DWA WYSTĘPY artystów warszawskiego teatru

Qui-pro-quo”

4 tymczasem pod łóżkiem

na czel. **Hanka Ordonówna, Fryderyk Jarosy i inni**

Apollo NA EKRANIE

Ulubieniec kobiet **NORMAN KERRY**

prześlizgnij **GRETA NISSEN**

10-cio aktowym dramacie erotycznym **DEMON KOBIEC**

Zabawy, f-kstyny, hulanki, orgje

NA SCENIE

OSTATNI **POŻEGNALNY PROGRAM**

Znakomitego humoru ty wirtuozu ustnej harm. ni ki **HENIO DOMAŃSKI** salonowego quatu tanecznego. **MASCOTTE**

Poważna Firma

W WEJHEROWIE NA POMORZU, która pozostaje w szerokich stosunkach z okolicą tutejszą posiada przedstawicielstwa na zakup

WELNY OWCZEJ.

Udzielamy pierwszorzęd. gwarancji. Oferty prosimy przesyłać do Morskiej Agencji Reklamowo-Informac. Gdynia „Witta-Ela”. 555

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie gorzkie zielenki z marką „Kogut” są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obrotki i ka miennych złośliwych

„Szwajcarskie gorzkie zielenki” są naturalnym i o smaku słodkim, przeciwnie do innych, które mają ostry smak i niekorzystnie działają na przewód pokarmowy. Szwajcarskie gorzkie zielenki” są naturalnym i o smaku słodkim, przeciwnie do innych, które mają ostry smak i niekorzystnie działają na przewód pokarmowy.

„Szwajcarskie gorzkie zielenki” są naturalnym i o smaku słodkim, przeciwnie do innych, które mają ostry smak i niekorzystnie działają na przewód pokarmowy.

Nie bądźcie egoistami

Spotykamy niekiedy ludzi, którzy mają zachwycająco białą i świeżą skórę i piękne ręce.

Kiedy się ich pytamy czemu to zawdzięczają, starają się z uśmiechem zmienić temat rozmowy.

Ci egoiści nie chcą Wam się przyznać, że ŚWIEŻOŚĆ ich twarzy, rąk i ciała pielęgnuje i zachowuje

Cosmopolis

Niezawodny środek nadający skórze elastyczność i aksamitną gładkość.

Główny skład na Polskę: Roman Włodarski, Warszawa, Lubeckiego 5. — Do nabycia w aptekach, składach aptecznych, perfumeriach.

Cena zł. 2.50 za sztukę, zamiejscowym wysła się po otrzymaniu zgóry należności złotych 2 gr. 75. Za zaliczeniem zaś 3.25. 525

„Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek pożądanii”.

Najnowszy film „FOX” o kolosalnym napięciu

Wśród Bestyj i Ludzi

(Niewolnica Raju) wielki dramat egzot.-sensac. w 10 akt. Pearl White o niezwykłym interes. treści. W roli 1

Rzecz dzieje się w wielkim świecie towarzyskim na morzu i lasach dziczyzny. Błądź ułamek tury, piraci, korsarze, lwy, tygrysy, słonie, pantery i inne.

NAD PROGRAMEM **Czy zna pan Lopka** komedia 2 akt.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca: **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia MIZONDNKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98.